

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Łowiczu w sprawie o sygn. akt I C 704/13 oddalił powództwo H. I Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w K. skierowane przeciwko Z. D. o zapłatę kwoty 3.907,17 zł z tytułu spłaty umowy kredytu gotówkowego nr KGP (...) zawartej w dniu 14 sierpnia 2006 roku pomiędzy pozwaną Z. D. a poprzednikiem prawnym powoda (...) Bankiem S.A. z siedzibą we W..

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz błąd w ustaleniach faktycznych, w tym w szczególności poprzez uznanie, że powód nie udowodnił zasadności oraz wysokości dochodzonej należności, pomimo że z załączonych do pozwu dokumentów wynikało, z jakiego tytułu i w jakiej wysokości objęta została niniejszym pozwem należność;
2. naruszenie przepisu art. 230 k.p.c. poprzez przyjęcie za nieudowodnione twierdzenia powoda, w tym w szczególności w zakresie wysokości dochodzonej należności w sytuacji, kiedy pozwana nie kwestionowała tych twierdzeń;
3. naruszenie przepisu art. 365 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, kiedy w sprawie należności objętych pozwem zostało wydane postanowienie sądu powszechnego o nadaniu klauzuli wykonalności, a zatem podstawa prawna i wysokość roszczenia powoda wobec pozwanej była wiążąca dla Sądu pierwszej instancji.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego za obie instancje. Nadto apelujący wniósł o przeprowadzenie wskazanych w apelacji dowodów na okoliczności opisane w uzasadnieniu apelacji.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.**

Apelacja jest zasadna o tyle, iż skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zgodzić należy się ze stanowiskiem skarżącego, iż argumentacja Sądu Rejonowego przedstawiona na uzasadnienie oddalenia roszczenia strony powodowej jako nieudowodnionego co do wysokości świadczy o nierozpoznaniu przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy. Oddalenie zaś roszczenia powoda wobec jego nieudowodnienia należy ocenić, przy uwzględnieniu zgromadzonego dotychczas w sprawie materiału dowodowego, jako przedwczesne.

Przede wszystkim podkreślenia wymaga fakt, iż w sprawie niniejszej okolicznością pozostającą poza sporem był fakt zawarcia pomiędzy pozwaną Z. D. a poprzednikiem prawnym powoda (...) Bank S.A. z siedzibą we W. umowy kredytu gotówkowego, na podstawie której bank udzielił pozwanej kredytu w wysokości 4.052, zł. Bezsporne i przyznane przez samą pozwaną było również to, iż Z. D. nie spłaciła całego kredytu i że obowiązek spłaty tegoż kredytu w dalszym ciągu spoczywa na pozwanej, która sama w treści sprzeciwu od nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym przyznała, że ma świadomość, iż sama musi spłacić zadłużenie wynikające z umowy kredytu. Fakt istnienia wierzytelności w niniejszej sprawie nie budzi zatem jakichkolwiek wątpliwości.

Sąd Rejonowy, oddalając powództwo jako nieudowodnione co do wysokości, wskazał między innymi, iż pozwany nie udowodnił, kiedy należność główna stała się wymagalna, za jaki okres i od jakich kwot zostały naliczone dochodzone wraz z nią odsetki karne. W uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji zostało podkreślone w szczególności, iż strona powodowa nie przedstawiła harmonogramu spłat, jak również nie przedstawiła sposobu wyliczenia dochodzonej

pozwem należności, a nadto nie załączyła kopii pisma zawierającego oświadczenie o wypowiedzeniu pozwanej umowy kredytu wraz z dowodem doręczenia pisma pozwanej. W konsekwencji Sąd Rejonowy stwierdził, iż brak powyższych dokumentów uniemożliwia zarówno ustalenie wysokości dochodzonej należności, jak i stoi na przeszkodzie ustaleniu, czy roszczenie powoda uległo przedawnieniu, jak również co do których rat to przedawnienie ewentualnie nastąpiło. Argumentacji tej nie można uznać za trafną.

Jak już wyżej zostało podkreślone istnienie wierzytelności nie było przez pozwaną kwestionowane. Z. D. nie zakwestionowała również określonej w pozwie wysokości kwoty dochodzonej przez stronę powodową, jak i przyznała fakt, że umowa kredytu nie została przez nią spłacona, oświadczając jednocześnie, że ma świadomość spoczywającego na niej z tego tytułu obowiązku. Należy również zauważyć, iż z załączonego przez stronę powodową do pozwu wyciągu z Załącznika do Aneksu do Umowy Przelewu z dnia 24 czerwca 2013 roku (k. 20-22) jednoznacznie wynika, z jakiego tytułu (umowa kredytu gotówkowego nr KGP (...) zawarta w dniu 14 sierpnia 2006 roku) oraz w jakiej wysokości (3.894,96 zł) została przeniesiona na powoda wierzytelność przysługująca (...) Bank S.A. z siedzibą we W. wobec pozwanej.

Już chociażby zatem z powyższego, a w szczególności z samego faktu niezakwestionowania przez pozwaną wysokości dochodzonej kwoty oraz przyznania przez Z. D., iż istotnie nie dokonała ona spłaty umowy kredytu zawartej z (...) Bank S.A. w dniu 14 sierpnia 2006 roku, wynika, iż stanowisko Sądu Rejonowego o braku udowodnienia przez powoda roszczenia co do wysokości nie jest w okolicznościach rozpoznawanej sprawy w pełni uzasadnione. Ostatecznie nie można również pomijać faktu, iż do apelacji został przez stronę powodową załączony szczegółowy wykaz: raport – zestawienie należności i spłat za okres od 14 sierpnia 2006 roku do 7 czerwca 2013 roku, z którego wyraźnie wynika, co szczegółowo składa się na dochodzone pozwem roszczenie, tj. jakie są poszczególne kwoty z tytułu kapitału, odsetek umownych i odsetek karnych.

Mając na uwadze powyższe, nie można się zgodzić z argumentacją Sądu Rejonowego, iż strona powodowa nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów na okoliczność istnienia, a w szczególności wysokości dochodzonego roszczenia.

W świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału nie jest również trafne stanowisko Sądu Rejonowego, iż brak było możliwości oceny zasadności podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia. Przede wszystkim podkreślenia wymaga fakt, iż ewentualna zasadność powyższego zarzutu pozostawałaby bez związku z oceną roszczenia co do jego wysokości. Czym innym jest bowiem w niniejszej sprawie ustalenie istnienia roszczenia powoda oraz jego wysokości, inne natomiast dowody należałoby przeprowadzić w celu udowodnienia ewentualnej zasadności podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia. Pamiętać również należy, iż ciężar udowodnienia, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu oraz ewentualnie w jakiej części to roszczenie jest już przedawnione, spoczywał w niniejszej sprawie na pozwanej, a nie zaś na stronie powodowej. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Skoro zatem zarzut przedawnienia podniosła pozwana, to na niej również spoczywał obowiązek przedstawienia dowodów, w tym zwłaszcza powołanego przez Sąd Rejonowy dokumentu zawierającego oświadczenie strony powodowej o wypowiedzeniu umowy kredytu wraz z dowodem jego doręczenia pozwanej, celem wykazania kiedy należność główna została postawiona w stan wymagalności, a tym samym od kiedy należało liczyć bieg terminu przedawnienia roszczenia powoda. Jeżeli zatem pozwana nie udowodniła, jak podnosi Sąd Rejonowy, iż przedawnienie roszczenia powoda już nastąpiło, to z okoliczności tej nie można wywodzić negatywnych konsekwencji dla strony powodowej w postaci uznania roszczenia powoda za nieudowodnione co do wysokości. Skoro bowiem Z. D. nie przedstawiła dowodów na okoliczność przedawnienia roszczenia, to oznacza to, iż roszczenie to w dalszym ciągu istnieje i jest wymagalne. Pozostaje natomiast kwestia ustalenia jego dokładnej wysokości na podstawie wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który Sąd Rejonowy błędnie uznał za niewystarczający.

Odnosząc się jeszcze do zarzutu przedawnienia roszczenia wskazać należy, iż w świetle zgromadzonych dowodów nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, że zarzut ten nie mógł okazać się zasadny. Jak zostało bowiem podniesione przez skarżącego, poprzednik prawny powoda podjął czynności przed sądem (w postaci wniosku o nadanie bankowemu

tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności – postanowienie w tym przedmiocie zostało wydane przez Sąd Rejonowy w dniu 26 października 2010 roku) jak i przed organem egzekucyjnym (w postaci wniosku o wszczęcie egzekucji) celem dochodzenia należności od pozwanej. Postępowanie egzekucyjne w tym przedmiocie zostało jednakże umorzone wobec cesji wierzytelności objętej niniejszym postępowaniem. Powyższe wskazuje zatem, iż termin przedawnienia roszczenia powoda uległ przerwaniu, a tym samym zarzut przedawnienia nie mógł okazać się zasadny.

W świetle zarzutów apelacji należy wskazać, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. W razie zajścia takiej sytuacji procesowej Sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok. W rozpoznawanej sprawie nie jest możliwe wydanie przez Sąd drugiej instancji orzeczenia reformatoryjnego, bowiem wymagałoby to ustosunkowania się do zagadnień kluczowych mających znaczenie dla rozpoznania sprawy. Dotyczy to zwłaszcza dokładnego obliczenia na podstawie zgromadzonych dowodów wysokości objętego pozwem roszczenia, a zwłaszcza ustalenia, jakie kwoty kapitału oraz odsetek karnych na to roszczenie się składają, jak również, w jakiej części dochodzona przez powoda należność została już uiszczona z uwzględnieniem także wpłat dokonanych na etapie niniejszego postępowania. Wprawdzie Sąd odwoławczy jest sądem merytorycznym, proceduje bowiem w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony przed Sądem Rejonowym jak i może, w oparciu o normę wynikającą z art. 381 k.p.c., kontynuować postępowanie dowodowe, nie oznacza to jednak, iż Sąd Rejonowy zwolniony jest od czynienia własnych ustaleń.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien poczynić przede wszystkim - na podstawie wszechstronnej i rzetelnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego znajdującego się już w aktach sprawy, a także dostarczonego ewentualnie w dalszej części postępowania przez strony - szczegółowe ustalenia co do wysokości zadłużenia pozwanej względem powoda wynikającego z umowy kredytu gotówkowego, w tym zwłaszcza Sąd ten winien ustalić, jakie kwoty kapitału oraz odsetek karnych na to roszczenie się składają, jak również, w jakiej części dochodzona przez powoda należność została już uiszczona - z uwzględnieniem także wpłat dokonanych na etapie niniejszego postępowania. Ocena Sądu Rejonowego powinna również dotyczyć podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia i uwzględniać dowody złożone do akt niniejszej sprawy przez powoda, w tym, zwłaszcza dokumenty załączone do apelacji. Dopiero tak poczynione ustalenia i rozważania prawne pozwolą Sądowi Rejonowemu na wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia.

Wobec powyższego na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. wyrok podlegał uchyleniu, a sprawa została przekazana Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia, w tym również rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.